

WYROK
z dnia 12 lipca 2011 r.
Sygn. akt SK 49/08*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Cieślak – przewodniczący
Maria Gintowt-Jankowicz – sprawozdawca
Małgorzata Pyziak-Szafnicka
Piotr Tuleja
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich, na rozprawie w dniu 12 lipca 2011 r., skargi konstytucyjnej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Koszalinie o zbadanie zgodności:

art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogów określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 powołanej ustawy, z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ,

o r z e k a:

Art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogu wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

* Sentencja została ogłoszona dnia 26 lipca 2011 r. w Dz. U. Nr 153, poz. 912.

I

1. W skardze konstytucyjnej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Koszalinie (dalej: skarżąca) z 14 lipca 2008 r., została zarzucona niezgodność art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: kodeks postępowania cywilnego lub k.p.c.) w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogów określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

1.1. Skargę wniesiono na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżąca 30 grudnia 2005 r. zawarła umowę dostawy produktów piekarniczych z Centralnym Ośrodkiem Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie. W trakcie obowiązywania umowy, z uwagi na suszę, doszło do klęski nieurodzaju, która spowodowała gwałtowny wzrost cen zbóż, a co za tym idzie wzrost cen produktów piekarniczych. Skarżąca podjęła próby negocjacji cen dostarczanych produktów, jednak nie doszła do porozumienia z kontrahentem. W konsekwencji zaprzestała dostawy produktów. W odpowiedzi na to Centralny Ośrodek Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie odstąpił od umowy i naliczył kary umowne. Powołując się na zaistniałą sytuację faktyczną oraz postanowienia umowy, skarżąca zakwestionowała prawidłowość naliczenia kar umownych przed Sądem Rejonowym w Koszalinie. Sąd ten wyrokiem z 14 maja 2007 r. oddalił powództwo. W wyniku wniesionej przez skarżącą apelacji Sąd Okręgowy w Koszalinie w wyroku z 23 lipca 2007 r. zmienił jedynie częściowo zaskarżone orzeczenie, w pozostałym zakresie oddalając apelację.

Wyrok Sądu Okręgowego skarżąca zakwestionowała w drodze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Postanowieniem z 9 kwietnia 2008 r. Sąd Najwyższy odrzucił jednak skargę, wskazując, że nie spełnia ona wymagań określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego, skarga nie wskazywała przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, oraz nie wykazywała, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe.

1.2. Uzasadnienie skargi konstytucyjnej.

Zdaniem skarżącej, zakwestionowane przepisy kodeksu postępowania cywilnego, przewidujące odrzucenie przez Sąd Najwyższy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia bez wezwania do usunięcia jej braków, kształtują proces cywilny niezgodnie z prawem do sądu określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Rygoryzm art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pozostaje w sprzeczności ze stanowiącą element prawa do sądu zasadą sprawiedliwości proceduralnej.

W ocenie skarżącej, wprowadzenie do procedury cywilnej zaskarżonej regulacji miało na celu usprawnienie procesu sądowego oraz realizację zasady szybkości postępowania. Jednakże wartość w postaci dynamiki procesowej nie uzasadnia tak daleko idącej ingerencji w prawo do sądu. Można ją osiągnąć, wykorzystując inne instrumenty prawne lub budżetowe, np. poprzez zwiększenie etatów pracowników służb sądowych. W konsekwencji skarżąca uznała, że art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. narusza także konstytucyjną zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej).

Powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, skarżąca podniosła, że zbyt rygorystyczne ukształtowanie procedury sądowej, w sposób nieadekwatny do przewinienia, nie może być aprobowane w państwie prawa w sytuacji, gdy konsekwencje

błędnego działania fachowego pełnomocnika ponosi strona przez niego reprezentowana. Jeżeli ustawodawca wprowadza rozwiązania uniemożliwiające obywatelom dochodzenie swoich praw i wolności, a sankcje są nieadekwatne do sytuacji i przewinień, nie jest realizowana konstytucyjna zasada państwa prawnego wyrażona w art. 2 Konstytucji.

Skarżąca podniosła także, że zarzut niezgodności przepisów k.p.c. w zakresie, w jakim nakazują orzekającym organom odrzucać środki zaskarżenia zawierające braki, bez wzywania do ich usunięcia, był już rozważany przez Trybunał Konstytucyjny w odniesieniu do innych środków zaskarżenia określonych przepisami procedury cywilnej. Wskazała tym samym na orzeczenie Trybunału o sygn. SK 40/07 (wyrok Trybunału z 1 lipca 2008 r., OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101).

2. Pismem z 6 listopada 2008 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO) zgłosił udział w sprawie i zajął stanowisko, że art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogu określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Następnie w piśmie z 16 grudnia 2008 r. RPO przedstawił uzasadnienie swojego stanowiska, wskazując także, że skoro w postępowaniu przed Sądem Najwyższym przesłanka określona w art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c. została przez skarżącą spełniona i nie stanowiła przyczyny odrzucenia skargi, to przepis ten nie może być przedmiotem orzekania przez Trybunał Konstytucyjny.

2.1. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, RPO uznał, że na określone w art. 45 ust. 1 prawo do sądu składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu, prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd odpowiednio ukształtowany, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej (zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz prawo do wyroku sądowego.

Zdaniem RPO, art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogu określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c., narusza prawo do sądu w aspekcie sprawiedliwości proceduralnej, a zatem obowiązek ukształtowania procedury zgodnie z wymogami rzetelności i sprawiedliwości. Opierając się na orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, RPO wskazał, że obowiązek ten znajduje zastosowanie we wszystkich etapach postępowania sądowego. Ustawodawca, decydując się – lub będąc zobowiązanym na podstawie przepisów Konstytucji lub prawa międzynarodowego – na przyznanie możliwości poddania kontroli sądowej wybranej kategorii spraw, powinien zagwarantować, że postępowanie to będzie odpowiadać standardom rzetelnego procesu.

RPO podniósł także, że celem wprowadzenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia była realizacja wyrażonej w art. 77 ust. 1 Konstytucji zasady, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Art. 45 ust. 1 w powiązaniu z art. 77 ust. 2 Konstytucji kategorycznie zakazuje zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych konstytucyjnych wolności i praw. W ocenie RPO, kształt przepisów nakazujących stosowanie niezwykle restrykcyjnego formalizmu przy wnoszeniu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wskazuje na jedynie pozorną, iluzoryczną możliwość realizacji prawa wyrażonego w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Dlatego zaskarżone przepisy naruszają również konstytucyjne prawo dostępu do sądu.

2.2. RPO podkreślił, że skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stanowią uzupełniający się system kontroli legalności prawomocnych orzeczeń. W związku z tym są środkami zbliżonymi w swoim charakterze i konstrukcji. Dlatego w opinii RPO, argumenty, jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w wyroku o sygn. SK 40/07, są aktualne także dla uzasadnienia stanowiska o niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów.

We wskazanej sprawie Trybunał uznał m.in., że w świetle art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do postępowania realizującego wymogi rzetelności i sprawiedliwości nie podlega ograniczeniom innym niż te, które dopuszcza art. 31 ust. 3 Konstytucji. Dokonując oceny przesłanek, które przemawiały za wprowadzaniem zaskarżanych przepisów, w tym dotyczących przyspieszenia postępowania, koncepcji braków istotnych skargi, zastosowania przymusu adwokacko-radcowskiego, RPO stwierdził, że nie są one wystarczającym uzasadnieniem sankcji w postaci odrzucenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia bez wezwania do uzupełnienia braków i zamknięcia stronie drogi do uzyskania prejudykatu w procesie odszkodowawczym przeciwko władzy publicznej.

3. W imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu w piśmie z 3 lutego 2009 r., wnosząc o stwierdzenie, że art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji, w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogu określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. Ponadto powołując się na art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania w zakresie dotyczącym badania konstytucyjności art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c., ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

3.1. W pierwszej kolejności Marszałek Sejmu zaznaczył, że zaskarżony przed Trybunałem art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c. nie stanowił podstawy wydania wskazanego w skardze konstytucyjnej ostatecznego orzeczenia. Z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2008 r. wynika, że ustanowiona przez ten przepis przesłanka przytoczenia podstaw skargi oraz ich uzasadnienia została przez skarżącą spełniona. Art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c. nie stanowił zatem podstawy odrzucenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Dlatego skargę konstytucyjną w tym zakresie należy uznać za niedopuszczalną.

3.2. Ustosunkowując się do zarzutów skarżącej, Marszałek Sejmu przedstawił następujące argumenty:

Zważywszy na skutki niedochowania wymagań skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to unormowanie analogiczne do zaskarżonego (odrzuć bez wezwania do uzupełnienia braków) obowiązywało w odniesieniu do skargi kasacyjnej. Jednakże wyrokiem o sygn. SK 40/07 Trybunał Konstytucyjny uznał, że odrzucenie skargi kasacyjnej bez wezwania do uzupełnienia jej braków, z uwagi na niedochowanie wymagania zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z uzasadnieniem, narusza konstytucyjne prawo do sądu. Skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia cechują się wieloma podobieństwami. Dlatego argumenty zawarte w wyroku Trybunału o sygn. SK 40/07 pozostają w dużej części aktualne w odniesieniu do niniejszej sprawy.

Pomimo że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia ukształtowana została jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, ograniczenie dostępu do tego środka powinno przebiegać zgodnie ze standardami rzetelnie ukształtowanej procedury. Sprawiedliwość proceduralna, która należy do istoty prawa do sądu, znajduje zastosowanie we wszystkich etapach postępowania sądowego. Przepisy przewidujące odrzucenie skargi bez wezwania do usunięcia jej braków kształtują proces niezgodnie z zasadami sprawiedliwości i rzetelności, a tym samym naruszają określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu.

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 40/07 wskazano, że prawo do postępowania realizującego wymogi rzetelności i sprawiedliwości proceduralnej nie podlega ograniczeniom innym niż te, które dopuszcza art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego zaskarżonego przepisu miało na celu usprawnienie procesu sądowego i realizację zasady szybkości postępowania. W świetle orzecznictwa Trybunału nie są to jednak wartości, w imię których można poświęcić ochronę praw podmiotowych.

Sankcja przewidziana w kwestionowanym art. 424⁸ § 1 k.p.c. nie jest skierowana w pierwszym rzędzie przeciwko podmiotowi, który dopuścił się uchybienia (zastępcy procesowemu), ale stronie przez ten podmiot reprezentowanej. Zbyt rygorystyczne ukształtowanie procedury sądowej w sposób nieadekwatny do przewinienia nie może być aprobowane, gdy konsekwencje takiego stanu rzeczy ponosi głównie reprezentowana strona. Nie można także uznać, że rekompensatą skutków działań profesjonalnych pełnomocników jest prawo reprezentowanego podmiotu do ubiegania się o odszkodowanie z tytułu poniesionej szkody.

Zdaniem Marszałka Sejmu, w świetle powyższej argumentacji trudno jest znaleźć uzasadnienie wprowadzenia kwestionowanych rozwiązań.

4. Pismem z 25 października 2010 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, wnosząc o stwierdzenie, że art. 424⁸ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, niespełniającej wymagań określonych w art. 424⁵ § 1 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

4.1. Zdaniem Prokuratora Generalnego, art. 424⁸ § 1 k.p.c. stosowany jest samodzielnie, gdyż wynikająca z niego norma nie wymaga uzupełnienia przez związek z art. 424⁵ § 1 k.p.c. Rozważania konstytucyjne w niniejszej sprawie należy zatem koncentrować na normie procesowej zawartej w art. 424⁸ § 1 k.p.c. Z tego powodu, mimo objęcia skargą konstytucyjną również art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., zbędna jest ocena tego przepisu co do jego zgodności z powołanymi wzorcami kontroli.

4.2. Uzasadniając swoje stanowisko, Prokurator Generalny podniósł, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmował, iż na prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) składają się w szczególności: prawo dostępu do sądu, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd odpowiednio ukształtowany i prawo do wyroku sądowego. W ocenie Prokuratora Generalnego, zaskarżony przepis, przez to, że dopuszcza odrzucenie skargi przez Sąd Najwyższy bez wezwania do usunięcia jej braków, a zatem z definitywnym skutkiem dla strony skarżącej, narusza obowiązek ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości, który znajduje zastosowanie we wszystkich etapach postępowania sądowego.

Prokurator Generalny wskazał także, że do oceny zaskarżonego przepisu należy w pełni odnieść argumentację zawartą w wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 40/07. Stanowisko to wzmacnia fakt, że zakwestionowany przepis dotyczy praktycznie jedyne, niezbędne środka procesowego, na drodze dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej bezprawiem jurysdykcyjnym. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie stanowi wszak konstytucyjnie ponadstandardowego środka zaskarżenia orzeczenia sądowego. Została ona wprowadzona w celu umożliwienia realizacji konstytucyjnego prawa, przyznanego w art. 77 ust. 1 ustawy zasadniczej. Dlatego – w ocenie Prokuratora Generalnego – przepisy regulujące postępowanie wywołane jej wniesieniem muszą restrykcyjnie odpowiadać postulatowi sprawiedliwości proceduralnej.

II

Na rozprawie w dniu 12 lipca 2011 r. przedstawiciele Sejmu, Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich podtrzymali swoje pisemne stanowiska. Na rozprawę nie stawiała się ani skarżąca, ani jej pełnomocnik. Zgodnie z art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) w postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną rozprawa odbywa się bez względu na stawiennictwo uczestników postępowania.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

1.1. Zaskarżone przepisy.

W skardze konstytucyjnej zakwestionowano zgodność z Konstytucją art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: kodeks postępowania cywilnego lub k.p.c.) w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymogów określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. Zaskarżone przepisy dotyczą procesu badania przez Sąd Najwyższy wymagań, które spełniać powinna skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, uregulowana przepisami kodeksu postępowania cywilnego (art. 424¹ i n. k.p.c.).

Art. 424⁸ § 1 k.p.c. stanowi, że „Sąd Najwyższy odrzuca na posiedzeniu niejawnym skargę, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd niższej instancji, skargę wniesioną po upływie terminu, skargę niespełniającą wymagań określonych w art. 424⁵ § 1, jak również skargę z innych przyczyn niedopuszczalną”. Zakwestionowany przepis nie przewiduje, żeby Sąd Najwyższy przed odrzuceniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia mógł wezwać skarżącego do uzupełnienia jej braków.

Zgodnie z art. 424⁵ § 1 k.p.c. „Skarga powinna zawierać:

- 1) oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy jest on zaskarżony w całości lub w części,
- 2) przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie,
- 3) wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny,

- 4) uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy,
- 5) wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, a ponadto – gdy skargę wniesiono, stosując art. 424¹ § 2 – że występuje wyjątkowy wypadek uzasadniający wniesienie skargi,
- 6) wniosek o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem”.

Przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 155, poz. 1037), która weszła w życie 25 września 2010 r., zaskarżony art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. posługiwał się określeniem „orzeczenie” zamiast „wyrok”. Dokonana zmiana w kontekście procesu badania wymagań skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia miała charakter jedynie językowy, dlatego dla uniknięcia wątpliwości Trybunał Konstytucyjny posługuje się w niniejszym wyroku na ogół szerszym pojęciem „orzeczenia”.

Kwestionowana jest zatem zgodność z Konstytucją przepisów kodeksu postępowania cywilnego, które dopuszczają odrzucenie przez Sąd Najwyższy – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, która nie spełnia wymagań co do przytoczenia jej podstaw oraz ich uzasadnienia (art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c.), a także wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie (wyrok) jest niezgodne (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.). Natomiast skarżąca nie kwestionuje konstytucyjności samych wymogów skargi określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.

1.2. Dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano, że kwestia badania dopuszczalności rozpoznania skargi konstytucyjnej nie kończy się w fazie rozpoznania wstępnego, lecz jest aktualna przez cały czas rozpoznawania skargi, w tym także w czasie jej rozpatrywania merytorycznego. Na każdym etapie postępowania niezbędna jest kontrola, czy w danej sprawie nie zachodzi konieczność umorzenia postępowania w związku z wystąpieniem jakiejkolwiek ujemnej przesłanki wydania wyroku (zob. postanowienie Trybunału z 1 marca 2010 r., sygn. SK 29/08, OTK ZU nr 3/A/2010, poz. 29 oraz powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. W konsekwencji przedmiotem badania Trybunału w sprawie wywołanej skargą konstytucyjną mogą być jedynie przepisy, na podstawie których wydane zostało ostateczne orzeczenie lub decyzja naruszające konstytucyjne prawa i wolności (zob. wyrok Trybunału z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1 oraz powołane tam orzecznictwo). Skarga konstytucyjna jest instrumentem kontroli konkretnej, który nie może zmierzać do inicjowania postępowania o charakterze abstrakcyjnym.

Zaskarżonej regulacji skarżąca zarzuciła naruszenie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), naruszenie zasady proporcjonalności ograniczeń praw podmiotowych (art. 31 ust. 3 Konstytucji) oraz zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Jako ostateczne orzeczenie odnoszące się do praw skarżącej wskazała postanowienie Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2008 r., odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z 23 lipca 2007 r. Powołując się na naruszenie swoich konstytucyjnych praw i wolności w wyniku wydania

tego orzeczenia, skarżąca zakwestionowała przed Trybunałem konstytucyjność art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c.

Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2008 r., skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia została odrzucona na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c., z uwagi na niespełnienie przez skarżącą wymagań określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 3 oraz pkt 5 k.p.c. W ocenie Sądu Najwyższego, skarżąca nie wskazała przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, a zatem uchybiła wymogowi art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. Ponadto nie została spełniona przesłanka określona w art. 424⁵ § 1 pkt 5 k.p.c. (wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe), który to przepis nie został jednak zaskarżony w skardze konstytucyjnej. Z uzasadnienia wynika natomiast, że skarżąca wypełniła wymagania określone w art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c., przytaczając podstawy skargi oraz ich uzasadnienie.

Biorąc pod uwagę powyższe, Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest przepisem prawnym, na podstawie którego sąd ostatecznie orzekł o konstytucyjnych prawach i wolnościach skarżącej. Dlatego nie jest dopuszczalne wydanie orzeczenia co do konstytucyjności art. 424⁸ § 1 w związku z art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) postępowanie ulega umorzeniu w tym zakresie.

2. Charakter prawny skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

2.1. Geneza oraz istota skargi.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest instrumentem procesowym wprowadzonym do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie 6 lutego 2005 r. Ustawa nowelizująca stanowiła część zasadniczej reformy procesu cywilnego, w ramach której nastąpiła m.in. zmiana modelu postępowania kasacyjnego oraz reforma skargi o wznowienie postępowania (zob. M. Manowska, *Zmiany w kodeksie postępowania cywilnego wprowadzone w 2004 r.*, „Przegląd Sądowy” nr 5/2005, s. 3 i n.). Jednakże wprowadzenie do systemu prawnego skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wynikało przede wszystkim z konieczności nadania ram procesowych nowej materialnoprawnej regulacji zasad odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej. Poprzednio obowiązujące rozwiązania zostały zakwestionowane wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00 (OTK ZU nr 8/2001, poz. 256), gdyż nie odpowiadały standardom określonym w art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), wprowadzono do ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: kodeks cywilny lub k.c.) art. 417¹ § 2 konkretyzujący wskazaną normę konstytucyjną w zakresie szkód wyrządzonych przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji. Art. 417¹ § 2 kodeksu cywilnego w obowiązującym brzmieniu stanowi, że „Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności

z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą”.

W sprawach cywilnych „właściwym postępowaniem”, o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c., jest postępowanie inicjowane wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. W obowiązującym stanie prawnym postępowanie mające na celu naprawienie szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem orzeczeniem jest co do zasady dwustopniowe (por. art. 424^{1b} k.p.c.). Najpierw na skutek wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sąd musi stwierdzić, że prawomocny wyrok jest niezgodny z prawem (prejudykant). Następnie w odrębnym postępowaniu o odszkodowanie osoba poszkodowana tym wyrokiem może dochodzić naprawienia szkody (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 26 października 2005 r., sygn. akt. III BZP 1/05, OSNP nr 9-10/2006, poz. 140). Takie rozwiązanie podyktowane jest zasadą pewności prawa i ochrony stabilności stosunków ukształtowanych przez prawomocne orzeczenia (zob. wyrok Trybunału z 1 kwietnia 2008 r., sygn. SK 77/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 39).

2.2. Charakter prawny skargi.

Przepisy regulujące skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia zamieszczone zostały w dziale VIII księgi pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (art. 424¹ i nast.). Do czasu wprowadzenia omawianej skargi do kodeksu postępowania cywilnego w prawie polskim nie było znane postępowanie umożliwiające stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest także instytucją ugruntowaną w europejskim dorobku prawa procesowego (zob. J. Gudowski, *Węzłowe problemy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przegląd Sądowy” nr 1/2006, s. 4). Utrudniona jest zatem ocena charakteru prawnego tego szczególnego środka procesowego. Jednakże biorąc pod uwagę wskazane powyżej cechy skargi, Trybunał Konstytucyjny podziela stanowisko uznające ją za samodzielny, autonomiczny instrument badania legalności działalności orzeczniczej sądów powszechnych, służący jednostce zamierzającej dochodzić wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 Konstytucji (zob. J. Gudowski, *op.cit.*, s. 5).

Oprócz skargi kasacyjnej oraz skargi o wznowienie postępowania, skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uznaje się za jeden z nadzwyczajnych środków zaskarżenia (zob. H. Pietrkowski, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przegląd Sądowy” nr 4/2005, s. 3), aczkolwiek nie w tradycyjnym rozumieniu tego terminu (por. Ł. Błaszczak, M. Szynał, *Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Prawo Spółek” nr 4/2005, s. 51). Wskazuje się bowiem, że skarga ta jest środkiem zaskarżenia w szerokim znaczeniu, to znaczy środkiem prawnym, którego celem jest poddanie kontroli sądowej prawomocnego orzeczenia sądu, ale już nie jego korekta (zob. wyrok Trybunału o sygn. SK 77/06 oraz M. Manowska, *Zmiany ..., op. cit.*, s. 38).

Skarga o stwierdzenie niezgodności prawomocnego orzeczenia z prawem jest środkiem prawnym, który sytuuje się pomiędzy zakończonym prawomocnie postępowaniem a nowym postępowaniem, które ewentualnie toczyć się będzie między jedną ze stron tego postępowania a Skarbem Państwa w sprawie o odszkodowanie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego o sygn. akt. III BZP 1/05). Środek ten wykazuje zatem daleko idącą specyfikę.

2.3. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia a skarga kasacyjna.

2.3.1. Podobieństwa pomiędzy skargami.

W drodze nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 22 grudnia 2004 r. nie tylko wprowadzono do systemu prawa skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, ale także zasadniczo zmieniono model postępowania kasacyjnego, wprowadzając – zamiast kasacji – skargę kasacyjną, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia przysługujący od prawomocnych orzeczeń.

W założeniu ustawodawcy, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, skarga kasacyjna, a w pewnym stopniu także znowelizowana skarga o wznowienie postępowania miały wspólnie służyć kontroli legalności prawomocnych orzeczeń i dawać możliwość dochodzenia ewentualnego odszkodowania w odrębnym postępowaniu (zob. Ł. Błaszczak, M. Szynal, *op. cit.*, s. 50). Koncepcja ta znalazła wyraz w wyłączeniu możliwości wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia od wyroków sądu drugiej instancji, od których wniesiono skargę kasacyjną, oraz od orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenie Sądu Najwyższego wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej kodeks postępowania cywilnego nakazuje traktować jak orzeczenie wydane w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Przyjęcie tego rozwiązania wynika z tego, że Sąd Najwyższy jest sądem najwyższej instancji, którego orzeczenia są ostateczne i niezaskarżalne. Nie powinien zatem oceniać zgodności swoich orzeczeń z prawem. Dlatego ustawodawca wyłączył możliwość wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczeń Sądu Najwyższego. W stosunku do tych orzeczeń rolę prejudykatu na potrzeby postępowania o naprawienie szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej spełnia orzeczenie wydane na skutek wniesienia skargi kasacyjnej. Nie świadczy to jednak o komplementarnej naturze obu skarg.

Skarga kasacyjna oraz skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem mają podobną konstrukcją prawną, szczególnie w zakresie wymogów, które muszą spełniać. Obie skargi powinny zachowywać określone warunki formalne, typowe dla pisma procesowego, które w razie ich niespełnienia, podlegają uzupełnieniu i poprawieniu. Powinny odpowiadać także wymaganiom dotyczącym treści, które mają charakter nieusuwalny. Konstrukcja ta wynika z faktu, że obie skargi są środkami o charakterze szczególnym. Przysługują stronom tylko w wyjątkowych sytuacjach. Jednakże wymagania dotyczące treści obu skarg są różne. Obrazuje to badana przez Trybunał Konstytucyjny sprawa, która dotyczy wymagania ze swej natury właściwego tylko dla skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, czyli wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne.

2.3.2. Różnice pomiędzy skargami.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, charakter prawny skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest zasadniczo różny od charakteru skargi kasacyjnej. Ta ostatnia stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego celem jest wzruszenie, a przez to zmiana prawomocnych orzeczeń. Podkreśla się także, że przysługuje ona nie tyle w interesie stron, co przede wszystkim jurysprudencji, a zarazem służy sprawowaniu nadzoru przez Sąd Najwyższy nad orzecznictwem sądów powszechnych.

Natomiast celem procesowym skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest wzruszenie prawomocnego, ale uznanie, że jest ono sprzeczne z prawem na skutek naruszenia prawa materialnego bądź przepisów postępowania. Istotną cechą charakterystyczną tej skargi jest to, że pomimo stwierdzenia przez sąd niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia co do zasady nie następują

żadne modyfikacje w zakresie zapadłego wcześniej rozstrzygnięcia. Sytuacja procesowa stron zakończonego prawomocnie postępowania pozostanie niezmieniona. Uwzględnienie przez Sąd Najwyższy skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia oznacza uzyskanie przez stronę prejudykatu wymaganego do dochodzenia w odrębnym postępowaniu odszkodowania za szkodę wyrządzoną na skutek wydania orzeczenia niezgodnego z prawem (zob. M. Manowska, *Skarga o wznowienie postępowania a skarga kasacyjna i skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia*, „Przegląd Sądowy” nr 1/2006, s. 78-79).

Ponadto należy podkreślić, że w orzeczeniu kasatoryjnym Sąd Najwyższy nie przesądza w sposób definitywny o niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem, ewentualnie dzieląc tylko zarzuty skarżącego podniesione w ramach powołanych podstaw kasacyjnych (zob. H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 10-11). Dlatego w przypadku skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia mamy do czynienia ze skutkiem dalej idącym. Różne są bowiem także podstawy, na których można oprzeć każdą ze skarg.

Jeżeli zatem uznać, że skarga kasacyjna pełni funkcję podobną do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to jest to jedynie funkcja uboczna, leżąca na marginesie podstawowych funkcji procesowych, jakie spełnia ten szczególny środek zaskarżenia (zob. J. Gudowski, *op. cit.*, s. 5). Różnice pomiędzy skargą kasacyjną a skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia są zasadnicze, gdyż dotyczą charakteru prawnego tych środków i co więcej zarówno ich celu procesowego jak i skutków prawnych.

2.4. Specyfika rozpatrywanej sprawy.

Biorąc pod uwagę wskazany powyżej szczególny charakter skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, który odróżnia ją od wszelkich znanych dotychczas środków procesowych, w tym skargi kasacyjnej, Trybunał Konstytucyjny nie podziela stanowiska uczestników postępowania, jakoby w niniejszej sprawie można stosować prostą analogię do wyroku Trybunału z 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07 (OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101). W orzeczeniu tym Trybunał uznał, że ówczesny art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., przewidujący wymóg zawarcia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Jednakże Trybunał orzekł, że art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. w zakresie, w jakim przewiduje odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.

Kontrola konstytucyjności dokonywana przez Trybunał w postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną ma charakter konkretny. Jej przedmiotem może być tylko przepis prawa, który stanowił podstawę orzekania w indywidualnej sprawie. Kontrola konkretna wymaga starannego zbadania cech charakterystycznych dla zaskarżonych przepisów. Dopiero w świetle indywidualnych okoliczności sprawy można zastanawiać się nad stosowaniem do niej argumentacji zawartej w innych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego. Sięganie po analogię w konkretnym trybie badania konstytucyjności wymaga zatem zachowania szczególnej ostrożności.

W przeciwieństwie do sprawy o sygn. SK 40/07 niniejsze postępowanie dotyczy oceny konstytucyjności nie tylko innego środka procesowego, ale także innych przesłanek jego odrzucenia. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygn. SK 40/07 za niekonstytucyjną została uznana procedura przewidująca odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – skargi kasacyjnej, która nie zawierała redakcyjnie wyodrębnionego wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z jego uzasadnieniem. Chodziło zatem o

sytuację, gdy sama czynność procesowa, czyli wniesienie skargi kasacyjnej, w istocie dostatecznie wyraża wniosek strony o przyjęcie jej do rozpoznania.

W niniejszym postępowaniu Trybunał zbadał konstytucyjność odrzucenia – bez wezwania do usunięcia braków – skargi o stwierdzeniu niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, pozbawionej wskazania przepisu prawa, z którym orzeczenie to jest niezgodne, a zatem nie określającej merytorycznej istoty skargi. Zasadniczo różna jest zatem przesłanka odrzucenia skargi w obu sprawach, co – jak się wydaje – uszło uwagi uczestników postępowania. Badane w niniejszej sprawie przepisy wykazują daleko idącą specyfikę, która wymaga ich osobnej oceny przez Trybunał Konstytucyjny.

3. Wymagania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – znaczenie art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.

3.1. Badanie wymagań skargi.

Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego organem wyłącznie właściwym do rozpoznania skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest Sąd Najwyższy. Jednakże skargę wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwóch lat od dnia jego uprawomocnienia się (art. 424⁶ § 1 k.p.c.). W postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi zastosowanie znajduje przymus adwokacko-radcowski (z wyjątkami przewidzianymi w art. 87¹ k.p.c.).

Jako szczególny środek procesowy skarga przed dopuszczeniem do merytorycznego rozpoznania przez Sąd Najwyższy poddawana jest dwufazowej kontroli (zob. J. Gudowski, *op. cit.*, s. 18). Kontrola ta dokonywana jest – w zależności od rodzaju uchybienia – przez sąd, który wydał zaskarżony wyrok albo przez Sąd Najwyższy. Ten pierwszy bada ją przede wszystkim pod kątem spełnienia wymagań formalnych skargi jako pisma procesowego (zob. art. 424⁵ § 2 k.p.c.). W razie uchybienia tym wymaganiom strona wzywana jest do poprawienia lub uzupełnienia skargi.

W drugiej fazie kontroli skargi, której dotyczą zaskarżone w niniejszej sprawie przepisy, Sąd Najwyższy bada przede wszystkim, czy spełnia ona wymagania co do terminu jej wniesienia oraz wymagania dotyczące treści określone w art. 424⁵ § 1 k.p.c. Orzecznictwo Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że każde z sześciu wymagań przewidzianych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. jest indywidualne i niezależne, a zatem każde powinno być wyraźnie wyodrębnione i wypełnione. Brak choćby jednego z nich powoduje, że skarga jest dotknięta istotną wadą, nienaprawialną w trybie właściwym dla usuwania braków formalnych i podlega odrzuceniu *a limine* (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2008 r., sygn. akt I BU 18/07, Lex nr 646301 oraz z 5 sierpnia 2010 r., sygn. akt. IV CNP 44/10, Lex nr 603892).

Ugruntowane orzecznictwo opowiada się za literalną interpretacją przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zakładającą, że sąd, który wydał zaskarżony wyrok, nie ma kompetencji do odrzucenia skargi w przypadkach, w których uprawniony jest do tego w drugim etapie Sąd Najwyższy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., sygn. akt. III CZ 49/05, OSNC nr 10/2005, poz. 180 oraz z 20 czerwca 2006 r., sygn. akt. II BPZ 1/06, OSNP nr 11-12/2007, poz. 161, a także Ł. Błaszczak, M. Szynal, *op. cit.*, s. 56). Sąd ten nie może zatem wezwać strony do uzupełnienia braków skargi w zakresie elementów określonych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. Badanie ich spełnienia podlega wyłącznej kognicji Sądu Najwyższego, co ma na celu podkreślenie ich istotności.

3.2. *Ratio legis* art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. stanowiący w niniejszej sprawie przedmiot kontroli w powiązaniu z art. 424⁸ § 1 k.p.c., określa

najistotniejsze z sześciu wymagań co do treści, które spełniać musi każda skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przewiduje on, że skarga powinna zawierać wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny. Art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. nawiązuje zatem do samej istoty skargi, której celem jest wykazanie niezgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia. Sformułowanie tego zarzutu w piśmie procesowym stanowi *differentia specifica* skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Pozwala ono na odróżnienie jej od innych szeroko rozumianych środków zaskarżenia.

Wymóg wskazania w skardze przepisu prawa, z którym w ocenie skarżącego zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, ma swoje głębokie uzasadnienie w art. 77 ust. 1 Konstytucji. W wyroku o sygn. SK 18/00, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 77 ust. 1 Konstytucji łączy obowiązek naprawienia szkody jedynie z takim działaniem organu władzy publicznej, które jest „niezgodne z prawem”. W ocenie Trybunału „niezgodność z prawem” w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji musi być rozumiana ściśle, zgodnie z konstytucyjnym ujęciem źródeł prawa (art. 87-94 Konstytucji). W wyroku o sygn. SK 18/00 Trybunał podkreślił, że pojęcie to jest węższe niż tradycyjne ujęcie bezprawności w prawie cywilnym, które obejmuje obok naruszenia przepisów prawa również naruszenie norm moralnych i obyczajowych, określanych terminem „zasad współżycia społecznego” lub „dobrych obyczajów”.

Warunkiem dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej musi być zatem wskazanie, że działanie to jest niezgodne z określonym przepisem prawa, umiejscowionym w ramach konstytucyjnego systemu źródeł prawa. Nie wystarczy powołanie się na fakt, że szkoda nastąpiła w wyniku zachowania organu władzy publicznej niezgodnego z powszechnie obowiązującymi normami moralnymi lub obyczajowymi. Odróżnia to dochodzenie odpowiedzialności za wyrządzenie szkody na podstawie art. 77 ust. 1 Konstytucji od dochodzenia innych rodzajów odpowiedzialności cywilnej. Dlatego też w wypadku odpowiedzialności za niezgodne z prawem wydanie orzeczenia, skarga zmierzająca do ustalenia tej niezgodności musi jednoznacznie wskazywać przepis prawa, z którym zaskarżone orzeczenie – w ocenie skarżącego – jest niezgodne. Wymagania takiego nie można oceniać w kategoriach formalnego lub nieistotnego.

3.3. Relacja art. 424⁵ § 1 pkt 3 z art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c.

Trybunał Konstytucyjny nie podziela stanowiska, że za niezgodnością zaskarżonych przepisów z ustawą zasadniczą przemawia argument, zgodnie z którym przytoczenie w skardze jej podstaw oraz ich uzasadnienie, czyli wywiązanie się z wymagania określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c., „konsumuje” obowiązek wskazania przepisu prawa, z którym określone orzeczenie jest niezgodne (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.). Art. 424⁵ § 1 pkt 2 oraz art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. statuują odmienne wymagania, a także inna jest ich rola. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przesłanka dopuszczalności skargi w postaci przytoczenia jej podstaw i ich uzasadnienia pozostaje w związku z art. 424⁴ k.p.c. stanowiącym, że skargę można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub procesowego. Natomiast konieczność wskazania przepisu prawa, z którym kwestionowane orzeczenie jest niezgodne, wynika z istoty skargi, z jej jądra, którym jest stwierdzenie niezgodności zaskarżonego orzeczenia z prawem, a więc z konkretnym jego przepisem. Dlatego niezgodność ta musi być już na etapie wnoszenia skargi jasno określona przez wskazanie przepisu, z którym skarżone orzeczenie jest niezgodne.

W związku z powyższym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przesłanki określone w art. 424⁵ § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. wymagają odrębnego wyartykułowania także wówczas, jeżeli argumentacja z nimi związana może się nawet częściowo pokrywać.

Zachodzi bowiem różnica między przepisami, które zostały naruszone, i przepisami (przepisem), z którymi (z którym) zaskarżone orzeczenie jest niezgodne. Zakresy zastosowania tych przepisów nie muszą się pokrywać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego o sygn. akt. I BU 18/07). Także w doktrynie wskazuje się, że „nie każde naruszenie prawa materialnego lub przepisów postępowania będzie mogło stanowić uzasadnioną podstawę skargi, nie zawsze bowiem musi oznaczać niezgodność zaskarżonego orzeczenia z prawem” (zob. H. Pietrkowski, *op. cit.*, s. 10). Dokonana przez ustawodawcę dyferencjacja obowiązków wskazanych w art. 424⁵ § 1 pkt 2 oraz w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. była zatem zabiegiem celowym, znajdującym uzasadnienie w konstrukcji skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Nie można dlatego stwierdzić, że po wypełnieniu przez stronę wymagań określonych w art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c., konieczność wypełnienia przesłanki art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. stanowi przejaw nadmiernego formalizmu procesowego.

4. Wzorce kontroli.

4.1. Wzorce kontroli wskazane w skardze konstytucyjnej.

Skarżąca jako wzorce kontroli konstytucyjności zaskarżonych przepisów wskazała art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji. Kwestionowanej regulacji zarzuciła naruszenie stanowiącej element prawa do sądu (art. 45 ust. 1) zasady sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej, która pozostaje w związku z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Naruszenie to skarżąca uznała za nieproporcjonalne w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4.2. Prawo do sądu.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. W ugruntowanym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że prawo do sądu przejawia się w trzech podstawowych aspektach, tj.: po pierwsze, prawie do uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; po drugie, prawie do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności – sprawiedliwego, rzetelnego postępowania sądowego; po trzecie, prawie do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (zob. wyrok Trybunału z 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/06, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 42 oraz powołane tam orzecznictwo).

4.3. Zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej.

4.3.1. Źródło zasady sprawiedliwości proceduralnej.

Zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej swoje źródło ma przede wszystkim w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wiąże ją również z wartościami wywodzonymi z zasady demokratycznego państwa prawnego, oceniając zaskarżone przepisy przez pryzmat art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji (zob. postanowienie Trybunału z 12 września 2007 r., sygn. SK 99/06, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 100 oraz wyrok Trybunału o sygn. SK 40/07 i powołane tam orzecznictwo). W świetle argumentacji wskazanej przez skarżącą – niestety bardzo lakonicznej – należy uznać, że na tak rozumiane prawo do rzetelnej procedury powołuje się ona w skardze konstytucyjnej.

4.3.2. Istota sprawiedliwości proceduralnej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że istota sprawiedliwości proceduralnej zawiera się w zapewnieniu stronom możliwości korzystania

z praw i gwarancji procesowych oraz zagwarantowania rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Tak rozumiana rzetelność proceduralna zawiera w sobie między innymi następujące elementy: prawo strony do wysłuchania, prawo do informowania, prawo do przewidywalności rozstrzygnięcia, sprawne rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie, umożliwienie wszechstronnego zbadania okoliczności sprawy przez sąd (zob. np. wyroki Trybunału z 31 stycznia 2005 r., sygn. SK 27/03, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 8 oraz z 14 czerwca 2006 r., sygn. K 53/05, OTK ZU nr 6/A/2006, poz. 66; zob. także K. Osajda, *Zasada sprawiedliwości proceduralnej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 435 i powołane tam orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego).

4.3.3. Kryteria oceny sprawiedliwości (rzetelności) procedury.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wyraża się przekonanie, że zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej ma uniwersalny charakter, dotyczy wszystkich etapów i rodzajów postępowania (zob. wyroki Trybunału z 30 maja 2007 r., sygn. SK 68/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 53 oraz z 20 maja 2008 r., sygn. P 18/07, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 61 i powołane tam orzecznictwo). Znajduje ona zatem zastosowanie do postępowania wywołanego wniesieniem skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

Konstytucyjna zasada sprawiedliwości postępowania przewiduje dostosowanie kryteriów oceny rzetelności badanej procedury do jej funkcji i charakteru prawnego (zob. wyroki Trybunału z 14 marca 2006 r., sygn. SK 4/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29 oraz z 3 lipca 2007 r., sygn. SK 1/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 73 i powołane tam orzecznictwo). Jak wskazał Trybunał w wyroku o sygn. SK 40/07: „Sprawiedliwość proceduralna nie może być oceniana w kategoriach abstrakcyjnych, niezależnie od kategorii spraw, które są przedmiotem rozpoznania sądowego, konfiguracji podmiotowych, znaczenia poszczególnych kategorii praw dla ochrony interesów jednostki itd. Ustawodawca zachowuje w tym zakresie dość znaczne pole swobody, które umożliwia kształtowanie procedur sądowych z uwzględnieniem tych zróżnicowanych czynników i zarazem w sposób stanowiący próbę wyważenia interesów pozostających w pewnym konflikcie” (zob. także wyrok Trybunału z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72). Słusznie podkreśla się w doktrynie, że zasada sprawiedliwości proceduralnej dopiero podczas analizy konkretnego problemu konstytucyjnego wyodrębnia swoje kształty (zob. K. Osajda, *op.cit.*, s. 466).

Biorąc pod uwagę powyższe dyrektywy, Trybunał Konstytucyjny podkreślał wielokrotnie, że zasada sprawiedliwości proceduralnej podstawową rolę odgrywa w powiązaniu z konstytucyjnym prawem do dwuinstancyjnego postępowania (art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji). Przy czym ustawodawca dysponuje szerszym marginesem swobody regulując procedury dotyczące nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Pozwala to na stosowanie łagodniejszych kryteriów oceny konstytucyjności przepisów regulujących reżim prawny tych środków (por. wyroki Trybunału z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29 oraz o sygn. SK 40/07 i powołane tam orzecznictwo). Dlatego też ocena zaskarżonego w niniejszej sprawie elementu procedury badania wymagań skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wymaga poszanowania szerszego marginesu swobody regulacyjnej ustawodawcy zwykłego.

4.4. Ograniczenia zasady sprawiedliwości proceduralnej – art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie ma charakteru absolutnego. Jej realizacja może być ograniczana przez inne wartości (zob. wyroki Trybunału o sygn. K

53/05 oraz P 18/07). Ograniczenia te muszą jednak spełniać przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji, czyli być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty prawa do sądu (zob. wyrok Trybunału o sygn. P 2/04 oraz powołane tam orzecznictwo).

5. Ocena konstytucyjności przedmiotu kontroli.

5.1. Formalizm procesowy a zasada sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej.

Trybunał Konstytucyjny uznaje, że pewien zakres formalizmu jest nieodzowną cechą każdego postępowania zmierzającego do realizacji konstytucyjnych praw i wolności jednostki, w tym także procesu cywilnego. Współcześnie nie można sobie wyobrazić postępowania całkowicie odformalizowanego. Takim nie jest także postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie sprzeciwia się ustanawianiu procedur wymagających spełnienia przez jednostki określonych wymagań dla realizacji lub ochrony swoich praw. Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanych praw i wolności, lecz je umożliwiać.

W doktrynie słusznie zauważa się, że badając stopień sformalizowania postępowania, trzeba poddać analizie te przepisy procesowe, w których uregulowano wymagania prawne dotyczące formy, miejsca i czasu czynności, oraz sankcje procesowe stosowane na wypadek niespełnienia tych wymagań (por. S. Cieślak, *Formalizm procesowy w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 68). Oceniając przyjętą procedurę z punktu widzenia jej zgodności z zasadą sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej, należy wziąć pod uwagę także charakter i cel badanego postępowania. Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki.

5.2. Prawo strony do wysłuchania a procedura badania wymagań stawianych środkiem procesowym.

Kwestionując zgodność przedmiotu kontroli z ustawą zasadniczą, skarżący powołuje się najczęściej na argument o charakterze ogólnym, iż odrzucenie środka procesowego zawierającego braki – bez wezwania do ich usunięcia – stanowi nadmierny rygoryzm procesowy. Procedurę taką skarżący uznaje *per se* za przewidującą zbyt surową sankcję w stosunku do przewinienia. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przedstawiona argumentacja nie jest jednak wystarczająca do obalenia domniemania konstytucyjności zakwestionowanych przepisów.

Trybunał Konstytucyjny w swym bogatym orzecznictwie dotyczącym wymagań stawianych środkiem procesowym nie wskazywał, aby ze stanowiącej element prawa do sądu zasady sprawiedliwości proceduralnej wynikał uniwersalny obowiązek sądu zzywania stron do usuwania braków wniesionych nieprawidłowo środków procesowych. Wprost przeciwnie, naturalną konsekwencją niespełnienia wymagań przewidzianych dla określonego instrumentu procesowego jest jego odrzucenie przez sąd (por. wyrok Trybunału z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103). Skutek ten wywodzić należy między innymi z zasady *ignorantia iuris nocet*. Sąd, w szczególności w kontradiktoryjnym procesie cywilnym, nie może być uznawany za organ, który powinien zajmować się naprawianiem błędów, spowodowanych niedochowaniem

należytej staranności przez strony postępowania lub ich pełnomocników, a tym bardziej identyfikowaniem sprawy, z jaką zwraca się do niego zawodowy pełnomocnik.

Niemniej jednak, w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że w pewnych wypadkach procedura, która nie przewiduje wezwania działającej starannie strony do usunięcia braków wniesionego środka procesowego może zostać zakwalifikowana jako naruszająca wywodzone z zasady sprawiedliwości proceduralnej prawo strony do wysłuchania (zasada *audiatur et altera pars*; zob. wyroki Trybunału o sygn. P 18/07 oraz o sygn. SK 40/07). W szczególności może być to uzasadnione przyjętym przez ustawodawcę kształtem procedury kontroli dopuszczalności danego środka procesowego, który nieproporcjonalnie ogranicza możliwość jego skutecznego wniesienia.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego można wyróżnić trzy grupy takich przypadków. Po pierwsze, gdy procedura nieprzewidująca wezwania jednej ze stron do usunięcia braków narusza zasadę równości stron postępowania (por. wyroki Trybunału z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14, z 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161 oraz z 15 kwietnia 2009 r., sygn. SK 28/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 48) Po drugie, gdy odrzucenie środka procesowego bez wezwania do usunięcia jego braków stanowi przejaw nadmiernego formalizmu, gdyż braki te nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy (por. wyroki Trybunału w sprawach o sygn. P 9/01 oraz P 18/07). Po trzecie, gdy przyjęte kryteria kontroli dopuszczalności danego środka są niejasne lub nadmiernie skomplikowane, co utrudnia jego prawidłowe wniesienie nawet przy dochowaniu należytej staranności (por. wyroki Trybunału o sygn. P 9/01, P 18/07, SK 28/08).

W niniejszej sprawie nie zachodzi żaden ze wskazanych przypadków przemawiających za wystąpieniem naruszenia prawa strony do wysłuchania.

Po pierwsze, zaskarżona regulacja nie jest kwestionowana z punktu widzenia zasady równości stron postępowania. Nawet gdyby taki zarzut został postawiony, należy zauważyć, że ewentualne uwzględnienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie ma co do zasady wpływu na byt prawny zaskarżonego orzeczenia oraz sytuację prawną stron postępowania. Wniesienie skargi ma jedynie na celu uzyskanie prejudykatu na potrzeby dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa.

Po drugie, przyjęcie przez ustawodawcę wymagania określenia w skardze przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.), stanowi *differentia specifica* skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Ma także uzasadnienie w art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz jest konieczne ze względu na właściwe dla ustawy zasadniczej rozumienie „niezgodności” z prawem działania organów władzy publicznej. Wymaganie wskazane w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. jest zarazem różne od obowiązku przytoczenia podstaw skargi i ich uzasadnienia, wskazanego w art. 424⁵ § 1 pkt 2 k.p.c., co wyraźnie podkreśla utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Po trzecie, wymaganie określone w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. jest jasne. Podlega ono jednolitej interpretacji w orzecznictwie. Nie można także uznać, że stanowi ono powinność nadmiernie skomplikowaną, biorąc pod uwagę fakt, iż skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia może sporządzić tylko zawodowy pełnomocnik.

5.3. Znaczenie wymagania sporządzenia skargi przez zawodowego pełnomocnika.

5.3.1. Sporządzenie skargi przez zawodowego pełnomocnika.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest instrumentem procesowym, którego wniesienie uzależnione jest od spełnienia określonych przesłanek. Ewentualne trudności, jakie mogą pojawić się w związku z jej sporządzaniem, są równoważone przez zastosowanie w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi,

podobnie jak w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym (zob. art. 87¹ k.p.c.), przymusu adwokacko-radcowskiego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalony jest pogląd, że profesjonalna reprezentacja stron może łagodzić skutki przyjęcia nawet daleko idących wymagań procesowych, w tym w szczególności w zakresie braków pism (zob. wyroki Trybunału o sygn. P 39/06 oraz z 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154). Z istoty zastępstwa procesowego wypełnianego przez zawodowego pełnomocnika wynika założenie, że pełnomocnik ten będzie działał fachowo, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą oraz należytą starannością.

Postępowanie w sprawie kontroli konstytucyjności wywołane wniesieniem skargi konstytucyjnej ma charakter konkretny. W niniejszej sprawie ocenie Trybunału Konstytucyjnego podlegać może tylko art. 424⁸ § 1 k.p.c., przewidujący odrzucenie skargi zawierającej braki istotne bez wezwania do ich usunięcia, w powiązaniu z wymogiem wskazania w skardze przepisu prawa, z którym kwestionowane orzeczenie jest niezgodne (art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c.). Przesłanki określone przez te przepisy nie mogą być uznane za nazbyt skomplikowane. Zastosowanie się do obowiązku określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c., przy dopełnieniu należytej staranności przez wykwalifikowanego pełnomocnika, jakim musi być autor skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, nie stanowi nadmiernej trudności. Przychodzi ono zarazem naturalnie z uwagi na istotę skargi, której jedynym celem jest wskazanie, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z określonym przepisem prawa. Ponadto wymaganie określone w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. podlega jednolitemu orzecznictwu Sądu Najwyższego, dlatego nie powinno powodować problemów w praktyce.

Biorąc pod uwagę powyższe, Trybunał Konstytucyjny nie może podzielić stanowiska, że odrzucenie – bez wezwania do usunięcia braków – sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia niespełniającej wymagania określonego w art. 424⁵ § 1 pkt 3 k.p.c. stanowi rozwiązanie o nadmiernym rygoryzmie i wykracza poza granice konstytucyjnie dozwolonego formalizmu postępowania cywilnego. Tylko w wypadku gdyby taką skargę mogła sporządzić osoba bez doświadczenia prawniczego, można byłoby rozważyć, czy tak ukształtowana procedura nie jest nadmiernie wymagająca i nie narusza wynikającego z zasady sprawiedliwości proceduralnej prawa strony do wysłuchania (por. wyroki Trybunału o sygn. P 39/06 oraz o sygn. SK 33/07).

5.3.2. Konsekwencje niestaranego działania pełnomocnika.

Trybunał Konstytucyjny nie przekonują argumenty skarżącej, jakoby o niezgodności zaskarżonej regulacji z zasadą demokratycznego państwa prawa świadczyło to, że konsekwencje błędnego działania fachowego pełnomocnika ponosi strona przez niego reprezentowana. Sytuacja taka jest nieunikniona, gdyż w stosunkach prawnych opartych na pełnomocnictwie mocodawca ponosi skutki niezachowania należytej staranności przez swojego przedstawiciela. Może jednak dochodzić naprawienia wynikłej z tego szkody, a także – o ile mieści się w terminie – ponownie wnieść pismo procesowe, powierzając jego sporządzenie innemu pełnomocnikowi.

W wyroku o sygn. SK 28/08, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że „od profesjonalnych pełnomocników wymagać można zdecydowanie większej staranności i rzetelności w postępowaniu przed organami procesowymi, a nawet wyciągać daleko idące bezpośrednie negatywne konsekwencje procesowe dla stron przez nich reprezentowanych w razie popełnienia przez nich błędów formalnych”. Jako uzasadnienie takiego stanowiska Trybunał wskazał względy szybkości i sprawności postępowania. Jeśliby nawet przyjąć, że zaskarżone rozwiązanie proceduralne służyć ma przyspieszeniu i uproszczeniu postępowania, to stanowiłoby bezpośrednią realizację jednego z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu, czyli rozpatrzenia indywidualnej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Skarżąca, popierając swą argumentację, wskazała także na stanowisko zajęte przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. P 18/07, w którym stwierdzono, że zbyt rygorystyczne ukształtowanie procedury nie może być aprobowane w sytuacji, gdy konsekwencje błędnego działania fachowego pełnomocnika ponosi strona przez niego reprezentowana. Jednakże w sprawie tej rygoryzm zaskarżonej procedury nie wynikał z samego faktu odrzucania apelacji bez wezwania do usunięcia jej braków, ale przede wszystkim związany był z niejasnymi kryteriami, którym musiała odpowiadać apelacja.

Argumentacja wskazana przez skarżącą nie jest odpowiednia do rozpoznawanej sprawy. W przeciwieństwie do wyroku o sygn. P 18/07, w niniejszej sprawie Trybunał Konstytucyjny nie uznał zaskarżonej procedury za nadmiernie rygorystyczną. Ponadto należy zauważyć, że w wyroku o sygn. P 18/07 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że możliwość dochodzenia od adwokata odszkodowania nie rekompensuje utraty szansy merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Natomiast w postępowaniu wywołanym skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, w przeciwieństwie do apelacji (przedmiot sprawy o sygn. P 18/07) lub skargi kasacyjnej (przedmiot sprawy o sygn. SK 40/07), nie chodzi o zmianę orzeczenia, czyli merytoryczne rozstrzygnięcie sporu między stronami, lecz jedynie o uzyskanie prejudykatu na potrzeby postępowania o odszkodowanie. Dlatego nie można stwierdzić, że zaskarżone rozwiązanie jest niezgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego, tak jak w sprawach o sygn. P 18/07 oraz SK 40/07.

5.4. Możliwość ponownego wniesienia skargi odrzuconej.

Trybunał Konstytucyjny pragnie podkreślić, że oprócz zastosowania przymusu adwokacko-radcowskiego, ustawodawca złagodził wymagania stawiane przez zaskarżoną procedurę także przez przyjęcie znacznego okresu wniesienia skargi. W przeciwieństwie do skargi kasacyjnej, która powinna być wniesiona w krótkim terminie zaledwie dwóch miesięcy od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem stronie skarżącej (wyjątkowo w terminie sześciu miesięcy, jeżeli skargę wnosi Prokurator Generalny, RPO lub Rzecznik Praw Dziecka; art. 398⁵ k.p.c.), skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia można wnieść w terminie dwóch lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia (art. 424⁶ § 1 k.p.c.). Jest to zatem termin zdecydowanie dłuższy.

Przyjęcie znacznie wydłużonego terminu wniesienia skargi pozostaje w związku z możliwością odrzucenia przez Sąd Najwyższy – bez wezwania do usunięcia braków – pisma uchybiającego wymaganiom określonym w art. 424⁵ § 1 k.p.c. Mianowicie w wypadku odrzucenia skargi, jeżeli strona nadal mieści się w terminie jej wniesienia, może ją złożyć ponownie, uzupełniając braki. Nie stoi temu na przeszkodzie regulacja art. 424³ k.p.c., który stanowi, że od tego samego wyroku strona może wnieść tylko jedną skargę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa uznaje się, że przepis ten ma zastosowanie w stosunku do skarg wniesionych skutecznie (zob. postanowienia SN z 18 stycznia 2006 r., sygn. akt. III CNP 22/05, OSNC nr 6/2006, poz. 111 i sygn. akt. III CNP 26/05, Lex nr 586001 oraz z 23 stycznia 2008 r., sygn. akt. V CNP 187/07, OSNC-ZD nr 4/2008, poz. 107, a także A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 718 oraz J. Gudowski, [w:] T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2009, s. 451). Dlatego jeżeli skarga została odrzucona, nie ma przeszkody, żeby strona wniosła ją ponownie, uzupełniając jej braki. Przypadki takie są znane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Skutek odrzucenia skargi nie musi być zatem – jak twierdzi skarżąca – definitywny dla reprezentowanej strony.

5.5. Uwagi podsumowujące.

Biorąc pod uwagę powyższe, Trybunał Konstytucyjny uznał, że procedura, w której Sąd Najwyższy odrzuca – bez wezwania do usunięcia braków – skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, niespełniającą wymogu wskazania przepisu prawa, z którym zaskarżone orzeczenie jest niezgodne, jest zgodna z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości (rzetelności) proceduralnej (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, argumenty przedstawione przez skarżącą nie są wystarczające do obalenia domniemania konstytucyjności zaskarżonych przepisów. Zakwestionowana procedura nie narusza zasady sprawiedliwości proceduralnej, gdyż nie ogranicza możliwości korzystania przez strony z praw i gwarancji procesowych. Jej kształt pozostaje w ramach dozwolonej swobody regulacyjnej, jaką ma ustawodawca w stosunku do nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto należy zauważyć, że kodeksowe sprecyzowanie przesłanek dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia równoważone profesjonalnym zastępstwem stron sprzyja realizacji innych ważnych wartości postępowania: jego uproszczeniu i przyspieszeniu, co zapobiega zwłoce w rozpoznaniu sprawy, jako postaci naruszenia konstytucyjnego prawa do sądu.

Znaczna liczba skarg odrzucanych przez Sąd Najwyższy, na co powołuje się w szczególności Rzecznik Praw Obywatelskich, nie stanowi sama w sobie dowodu na naruszenie przez kwestionowane przepisy konstytucyjnego prawa do sądu. Warto przypomnieć, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stanowi zupełne *novum* nie tylko w polskim postępowaniu cywilnym, ale także w europejskim dorobku prawa procesowego (zob. J. Gudowski, *op. cit.*, s. 4 oraz Ł. Błaszczak, M. Szynał, *op. cit.*, s. 49). Szczególny charakter tego środka nie znalazł początkowo zrozumienia wśród przedstawicieli praktyki. Był on nadużywany i stosowany również w sytuacjach, gdy oczywiste było, iż skarga nie przysługuje. Zawodowi pełnomocnicy borykali się również ze zrozumieniem jego relacji ze skargą kasacyjną oraz skargą o wznowienie postępowania, których charakter procesowy się zmienił. Każda zmiana legislacyjna, tym bardziej daleko idąca, początkowo stwarza niepewność obrotu prawnego.

Problemów tych nie można jednak utożsamiać z ograniczeniem, a tym bardziej zamknięciem stronom prawa do sądu. Procedura regulująca dopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stawia określone wymagania, jednak Trybunał Konstytucyjny nie może przyjąć, że ich spełnienie wykracza poza możliwości zawodowych pełnomocników. Z biegiem czasu procedura ta nabrała ram praktycznych i uzyskała bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego. Kwestionowane przepisy nie pozostają zatem w sprzeczności z prawem strony do rzetelnego i merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Wprowadzają jedynie sankcję procesową w sytuacji, gdy pismo inicjujące szczególną procedurę nie określa istoty sprawy, od której zależy właściwość tej procedury. Ustawowe sprecyzowanie przesłanek dopuszczalności środków procesowych nie może być interpretowane *per se* jako odbieranie stronie, w szczególności reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, możliwości dochodzenia praw na drodze sądowej.

Z uwagi na uznanie zgodności kwestionowanej regulacji z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, nie zachodzi potrzeba rozważenia, czy unormowanie zawarte w zaskarżonych przepisach spełnia wymagania określone w art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej. Naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji może mieć miejsce tylko w sytuacji, w której można w pierwszej kolejności stwierdzić, że w ogóle doszło do ingerencji w proklamowane w innych przepisach ustawy zasadniczej wolności lub prawa człowieka i

obywatela (zob. np. wyrok Trybunał Konstytucyjnego z 29 kwietnia 2003 r., sygn. SK 24/02, OTK ZU nr 4/A/2003, poz. 33).

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.